

POLANICA-ZDRÓJ - Kurort na każdą porę roku

Napisano dnia: 2024-09-27 18:44:02



(Inf. wł.). **Wzdłuż Bystrzycy Dusznickiej, płynącej przez całą długość miasta, wciąż są widoczne na jej obrzeżach worki z piaskiem. Pozostają dowodem heroicznej walki polaniczan z wielką wodą, która w połowie września groziła wylaniem poza koryto i wyrządzeniem szkód w kotlinowej części miasta. Niektórzy z mieszkańców w tym momencie mieli przed oczami obraz Polanicy z roku 1998, kiedy po przejściu potężnej fali wyglądała ona jak pobjowisko. Teraz tym bardziej chcieli uchronić kurort przed kolejną katastrofą.**



- Dosłownie gdzieś brakowały centymetry, aby rzeka przedostała się na ulice i dalej. I oto nagle poziom wody przestał rosnąć, by za jakiś czas zacząć opadać. Odetchnęliśmy, bo tym samym Polanica może normalnie przyjmować gości - mówi burmistrz Mateusz Jellin.

A przybyszów, co widać w różnych miejscach miejscowości, nie jest za wielu. Niektórzy hotelarze i gastronomicy wskazują, iż słuchający bądź oglądający media wystraszyli się informacji o tym, że powódź zalała całą ziemię kłodzką, że nie da się dotrzeć do sanatoriów i hoteli, nie ma co myśleć o skorzystaniu z atrakcji turystycznych. Nic też dziwnego, że mocno się tymi wiadomościami poirytowali. Bo dla nich - gestorów bazy obliczonej na podejmowanie przybyszów, czyli turystów, kuracjuszy, uczestników szkoleń i konferencji, osób nastawionych na relaks i rozrywkę w tak popularnym kurorcie - to oznaczało diametralny spadek przyjazdów gości.

I właśnie z taką sytuacją się zderzyli. Podczas gdy jeszcze trzy - cztery tygodnie temu momentami trudno było przejść deptakami i korsem, należało wykazać cierpliwość w kolejce oczekujących po polanickiego gofra, z wyprzedzeniem zapisać się np. do fryzjera czy kosmetyczki, a w porze obiadowej znaleźć wolny stolik w restauracji, dzisiaj jest odwrotnie. Atrakcyjny kurort wygląda tak, jakby to on był na urlopie, a przecież tego nigdy nie czynił, poza rokiem 1998 i kolejnym, a więc okresem przeznaczonym na szybą reanimację po powodzi.

Dlatego idziemy za głosem tych polaniczan, których misją jest jak najlepsze służyć każdemu z gości uzdrowiska. Szanowni turyści, kuracjusze i wczasowicze: Polanica czeka na was nie tylko w weekendy, ale każdego dnia. Przekonajcie się sami, że funkcjonuje jak najbardziej normalnie i może wam służyć najlepiej. A nasze zdjęcia zrobione w tym kurorcie 27 września są potwierdzeniem tej normalności i zarazem atrakcyjności dla tych, którzy lubią wędrować, korzystać z tras rowerowych, odpoczywać z dala od zgiełku i w miejscu niepowtarzalnym, gdzie stykają się Góry Stołowe, Góry Bystrzyckie i Kotlina Kłodzka.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z KURORTU



